

Sygnatura akt VI Ka 363/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 czerwca 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski (spr.)

Sędziowie SSO Marcin Schoenborn

SSR del. Agnieszka Woźniak

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale Marka Dutkowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w G.

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r.

sprawy skazanego **A. F.** ur. (...) w P.

syna S. i J.

o wydanie wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 lutego 2017 r. sygnatura akt III K 862/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- 2) zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 363/17

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy skazanego jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że prawidłowo Sąd I instancji zastosował przepisy Rozdziału IX ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. Oczywiście, Sąd I instancji badał czy zastosowanie przepisów ustawy w brzmieniu obowiązującym poprzednio byłoby dla skazanego korzystniejsze i trafnie doszedł do przekonania, że tak nie jest. Jakkolwiek obrońca skazanego dopatruje się w ocenie Sądu I instancji błędu w ustaleniach faktycznych, ale analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku i środka odwoławczego z uzasadnieniem przekonuje do wniosku, że to właśnie obrońca skazanego pozostaje w błędzie. Nie dostrzega obrońca skazanego, że przy zastosowaniu przepisów ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zbiegu realnym, umożliwiającym orzeczenie kary łącznej pozostają jedynie przestępstwa, za które orzeczono kary opisane w punktach III, IV, VI i VII komparycji wyroku. Poza zbiegiem pozostają kary opisane w punktach I i II, gdyż przestępstwa,

za które je orzeczono stanowiły pierwszy zbieg realny. Poza zbiegiem realnym pozostaje kara orzeczona wyrokiem opisanym w punkcie V komparycji. Kara ta musiałaby być wykonywana odrębnie. Granice kary łącznej za drugi zbieg realny, precyzyjnie opisany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku łącznego (k. 104) wynosiłyby od 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 7 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Gdy weźmie się pod uwagę wielość przestępstw i nikłą więź między tymi przestępstwami, to orzeczenie kary łącznej niższej niż 5 lat pozbawienia wolności nie byłoby możliwe. Na poczet tak orzeczonej kary łącznej podlegałyby zaliczeniu tylko te okresy, które wymienił Sąd I instancji w punkcie 2 wyroku. Skąd obrońca skazanego wyprowadził wniosek o możliwości zaliczenia na poczet tej kary łącznej okresu niemal dwóch lat rzeczywistego pozbawienia wolności, pozostaje jego tajemnicą. Sąd Okręgowy nie ma żadnej wątpliwości, że zastosowanie przepisów Rozdziału IX kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. nie było by dla skazanego korzystne.

Nie dopuścił się zatem Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych, o którym pisze apelujący w punkcie 1 zarzutów odwoławczych.

Co się tyczy zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej przez Sąd I instancji kary łącznej, to trudno go uznać za zasadny. Trzeba bowiem zauważyć, że Sąd I instancji w ogóle nie łączył kar jednostkowych, ale kary łączne. Trudno zatem zgodzić się z tezą by kara łączna, łącząca kary łączne miałyby być karą wyraźnie odbiegającą od sumy kar podlegających łączeniu. Podkreślić wypada, że kary orzeczone wyrokami z punktów I i II komparycji nie wywarły na skazanym żadnego wrażenia. Wręcz przeciwnie. Dopiero po uprawomocnieniu się wyroku opisanego w punkcie II komparycji, następuje okres wzmożonej działalności przestępczej skazanego. Skazany dopuszcza się przestępstw: dystrybucji narkotyków, kradzieży, kradzieży z włamaniem, przywłaszczenia mienia oraz dowodu osobistego i innych dokumentów, fałszywych zeznań, wymuszenia określonego zachowania się, naruszenia nietykalności cielesnej, gróźb karalnych, wzięcia udziału w pobiciu. Przestępstwa te datują się od lipca 2010 r. do marca 2014 r. Wbrew wywiadowi apelacji jest więc rzeczą oczywistą, że więź między tymi przestępstwami jest nikła. I choć prognoza penitencjarna jest wobec skazanego pozytywna, to nie może być mowy o pozytywnej prognozie kryminologiczno- społecznej.

W tym stanie rzeczy orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności, łączącej trzy kary łączne pozbawienia wolności w wymiarze lat sześciu, przy sumie kar podlegających łączeniu w wymiarze 6 lat i 2 miesięcy jest orzeczeniem wyważonym. Nie jest to z pewnością kara łagodna ale nie jest to też kara tak surowa by nie mogła być przez sąd odwoławczy zaakceptowana.

Z tych względów Sąd Okręgowy apelacji obrońcy skazanego nie uwzględnił i nie widząc potrzeby dokonywania zmian, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.